

---

# Orzeczenie z dnia 17 lutego 1962 r. (WKD 2)

---

Palestra 49/1-2(553-554), 128

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orzecznictwo  
Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

### **Orzeczenie z dnia 17 lutego 1962 r. (WKD 2/62)**

Dnia 17 lutego 1962 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla Spraw Adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. Y z odwołania obwinionego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A. z dnia 21 października 1961 r. (KD 23/61),

orzeka:  
zaskarżone orzeczenie zatwierdzić (...).

#### **Uzasadnienie**

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A. z dnia 21 października 1961 r. (KD 23/61) obwiniony adw. Y uznany został za winnego, że dopuścił się wykroczenia dyscyplinarnego z art. 87 u.o.u.a. popełnionego przez to, że dnia 20 października 1960 r. w T. w kancelarii Sądu Powiatowego, w kilka chwil po ogłoszeniu przez sędziego Z wyroku skazującego jego klientkę J.M., w obecności tegoż sędziego Z, który w tym czasie wszedł do kancelarii, oraz innych osób głośno zapewniał wspomnianą J.M., że „nie ma podstaw do zmartwienia, gdyż wyrok ten zostanie na pewno przez Sąd Wojewódzki uchylony”, tj. czynu przewidzianego w art. 87 ust. 1 ustawy o ustroju adwokatury, i za to wymierzono mu karę upomnienia.

Od tego orzeczenia wniósł w imieniu obwinionego adw. Y odwołanie jego obrońca adw. X, uzasadniając odwołanie tym, że w wypowiedzi obwinionego brak takich znamion naruszenia interesów mas pracujących, by było ono sprzeczne z zasadami prawa, słuszności lub godności lub by naruszało ono obowiązki zawodowe adwokata.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Zupełnie trafnie przyjmuje Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że głośna wypowiedź obwinionego w kancelarii Sądu, w obecności personelu kancelaryjnego, adwokata i prokuratora oraz w obecności sędziego, który wydał wyrok, jest niewłaściwa, nietaktowna i stanowi uchybienie godności zawodu. Obwiniony o możliwości uchylenia wyroku i prawdopodobieństwie uzyskania pomyślnego dla klienta wyroku w Sądzie Wojewódzkim mógł zawiadomić klientkę w lokalu Zespołu Adwokackiego, a nie w sekretariacie Sądu, w obecności przy tym kilku osób. Niewłaściwość swego postępowania uznał zresztą sam obwiniony, przyznając, że sędziego Z. następnie przeprosił.

W tym stanie rzeczy orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej należało zatwierdzić.

### **Orzeczenie z dnia 28 kwietnia 1962 r. (WKD 47/62)**

Dnia 28 kwietnia 1962 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla Spraw Adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołań: obwinionego oraz Prokuratora Woje-